

# EXPRES

## ILUSTROWANY

Nr 254 (1524)

ROK V.

PIĄTEK

### Zwiększamy wysiłki w walce o pokój

Sytuacja międzynarodowa, zagrożenie pokoju przez amerykańskich agresorów imperialistycznych jest dla setek milionów ludzi wielkim bólem doznającym walki o trwały pokój. Ostatnie machinacje amerykańskich spadkobierców Hitlera, patrolujących remilitaryzację Trizonii unaocznily każdemu niebezpieczeństwo jakie zagraża ludzkości, jeśli biernie przyglądać się będzie przygotowaniu przez imperialistów ich ludobójczych planów.

Apel chłopów polskich do chłopów całego świata, uchwalony jednogłośnie przez 150 tys. uczestników dożynek w Lublinie był dowodem zrozumienia przez masy pracującego chłopstwa konieczności stałej, uporczywej, konsekwentnej walki o pokój.

Odcięciem woli walki o pokój narodu polskiego jest również apel księży-patriotów, do księży katolickich innych krajów, ogłoszony dn. 12 września na ogólnopolskim zebraniu zrzeczenia „Caritas”. Apel ten świadczy, że wbrew wysiłkom reakcyjnej części kleru, coraz więcej księży w Polsce włącza się do obozu pokoju, włącza się do walki przeciwko niebezpieczeństwu wojny.

W obecnym etapie walki, między Polskim Kongresem Pokoju i II Światowym Kongresem, wysiłki aktywistów pokoju skupiają się na zadaniach: 1) na szerokim spopularyzowaniu wyników Polskiego Kongresu, 2) na przygotowaniu do udziału w Światowym Kongresie.

Znaczenie akcji sprawozdawczej i przygotowawczej do Światowego Kongresu jest ogromne. Przyniesie ona dokładne zrozumienie obecnej sytuacji między narodowej, przyczyni się do dalszego utrwalenia świadomości siły obozu pokoju, zmobilizuje do dalszych wysiłków, a ponadto uzbroi naszych delegatów na II Światowy Kongres w dokumenty, będące wyrazem jednolitej woli narodu polskiego, walczącego o pokój.

### Posiedzenie Akademii Nauk ZSRR

MOSKWA. — Pod przewodnictwem akademika Sergiusza Wawilowa odbyło się w Moskwie posiedzenie prezydium Akademii Nauk ZSRR, w którym wzięli udział wybitni uczeni radzieccy — przedstawiciele wszystkich gałęzi wiedzy, kierownicy instytutów Akademii Nauk ZSRR, ministerstw itd.

Prezydium Akademii Nauk ZSRR postanowiło powołać komitet współpracy, który okaże jak najdalej idącą pomoc budowniczym „Kujby szewhydrostroju”, „Stalingradhydrostroju” i „Sierdazhydrostroju”.

### Sprawcy brutalnych represji

## muszą ponieść odpowiedzialność

### Nota protestacyjna Rządu RP do ambasady francuskiej

WARSZAWA. Dnia 14 września 1950 r. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesłało ambasadzie francuskiej w Warszawie notę, w której stwierdza, że obecnie po przybyciu 49 wysiedlonych Polaków do kraju i po ustaleniu brutalnych i nieludzkich metod, stosowanych

przez policję francuską w czasie aresztowania, rewizji i deportacji, musi powrócić jeszcze raz do sprawy represji stosowanych przez rząd francuski.

W dalszym ciągu nota podaje, że policja francuska przy dokonywaniu aresztowań i rewizji zachowywała się, z nielicznymi wyjątkami, w sposób niesłychanie brutalny i barbarzyński, m. in. w kilku wypadkach skuto aresztowanych Polaków w kajdany. Nawet w jednym wypadku aresztowanego Polaka kajdankami przykuto do ściany.

Rewizje dokonywane przez policję w mieszkaniach Polaków odbywały się nawet bez pisemnych nakazów, przewidzianych prawem francuskim, a t. zw. „podróż” do Polski odbyła się według klasycznych wzorów hitlerowsko-faszystowskich przy wysyłaniu patriotów do obozów. Aresztowani przewożeni byli samochodami więziennymi. Większość z nich stała przez cały czas podróży, która trwała przeszło 2 i pół dnia. Aresztowanym grożono strzelaniem. Na ogół nie pozwalano na postoje dla załatwienia potrzeb fizjologicznych.

Przed granicą N.R.D. deportowanych wypędzono z samochodów więziennych i nie zwracając im żadnych dokumentów osobistych, francuskich, jak i polskich, które im skonfiskowane zostały podczas rewizji, pognano ich w kierunku granicy N.R.D.

Przytoczone powyżej fakty wskazują na szczególne nasilenie ziej woli policji francuskiej przy dokonywaniu brutalnych i nieludzkich aresztowań i deportacji, zarządzonych przez rząd francuski. Rząd Polski protestuje jeszcze raz przeciwko tym aresztom i deportacjom, z całą siłą piętnuje barbarzyńskie i nie ludzkie zachowanie się policji francuskiej w stosunku do uczciwych, pracowitych i często zasłużonych dla Francji polskich obywateli.

Rząd Polski domaga się również unieważnienia nakazów wysiedleńczych, jako bezprawnych i nieuzasadnionych oraz domaga się odszkodowania za wyrządzone deportowanym szkody jako też zwrotu deportowanym bezprawnie skonfiskowanych dokumentów osobistych.

Ponadto Rząd Polski domaga się surowego śledztwa i ukarania policjantów francuskich, winnych przeprowadzenia bezprawnych rewizji, niszczenia dobytku deportowanych i ich rodzin, a szczególnie tych policjantów francuskich, którzy dopuścili się znęcania i pogwałcenia godności osobistej aresztowanych i deportowanych Polaków.



GABRIEL D'ARBOUSSIER  
wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju



Dnia 12 bm. do Warszawy przybyła grupa Polaków wysiedlonych przez reakcyjny rząd francuski.

Na zdjęciu: Uroczyste powitanie na Dworcu Głównym w Warszawie. Foto AR

### Przed 1-szą rocznicą utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi, że wśród robotników zakładów przemysłowych rozwinęło się współzawodnictwo dla uczczenia pierwszej rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej, która obchodzić będzie 1 października.

W zakładach hutniczych w Tientsinie współzawodnictwo przebiega pod hasłem: o lepszą jakość produkcji, o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych!

### B. podwładny Goebbelsa zwolniony przez Amerykanów

BERLIN. — Jak podają z Monachium, w końcu września zostanie przedterminowo zwolniony z więzienia Hans Fritsche, główny komentator radia hitlerowskiego oraz dyrektor w goebbelsowskim ministerstwie propagandy.

### Zacięte walki na froncie koreańskim

PEKIN. — Ogłoszony w Phenianie 14 września wieczorem komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej donosi:

— Oddziały Armii Ludowej nacierające na wybrzeżu wschodnim Korei prowadzą uporczywe walki ze stawiającym zacięty opór nieprzyjacielem.

Na południe od Pohang wojska ludowe udaremniły próby nieprzyjaciela przejścia do kontrataku.

13 września jednostki marynarki wojennej Armii Ludowej i oddziały obrony wybrzeża udaremniły próby nieprzyjaciela, który usiłował dokonać desantu.

## Elektryczne statki będą żeglowały na gigantycznym szlaku wodnym — kanale Turkmeńskim

Główny kanał Turkmeński — gigantyczna budowla irygacyjna epoki stalinowskiej, wskrzesi życie nie tylko na milionach hektarów ziem pustynnych, lecz jednocześnie połączy republikę środkowo-azjatyckie z europejską częścią Związku Radzieckiego.

Po zakończeniu budowy głównego kanału Turkmeńskiego i rozpoczęciu żeglugi na tej trasie, Związek Radziecki dysponować będzie

potężną arterią komunikacyjną, po której płynąć będą ładunki od brzołów Oceanu Lodowatego do kwitnących oaz Azji Środkowej.

Nową arterią komunikacyjną popłyną statki i barki z „białym złotem” — bawełną, która z odległych rejonów Azji Środkowej dowożona będzie bezpośrednio do fabryk włókienniczych centralnych ośrodków przemysłowych kraju radzieckiego. W kierunku odwrotnym płynąć będą statki ze zbożem, maszynami rolnicze i urządzenia przemysłowe.

Ministerstwo Floty Rzecznej ZSRR przystąpiło ostatnio do opracowania projektów nowych statków przeznaczonych dla żeglugi po kanale Turkmeńskim. Do eksploatacji wprowadzone zostaną specjalne statki poruszane przy pomocy elektryczności.

### Dokąd wywieziono demokratów hiszpańskich?

GENEWA. — Paryski „Ce Soir” zwraca z oburzeniem uwagę na fakt, że od kilku dni brak jest jakichkolwiek wiadomości o losie hiszpańskich republikanów, deportowanych do Północnej Afryki, w związku ze znanymi represjami rządu Plevana przeciwko postępowym cudzoziemcom.

Pan Queuille — pisze dziennik — powinien odpowiedzieć na podstawowe pytanie, jaka ustawa francuska pozwala mu na deportowanie lub osadzanie w obozach koncentracyjnych przyjańców Francji?

### Ambasador Chin

złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Czechosłowacji

PRAGA — Pierwszy w Czechosłowacji ambasador Chińskiej Republiki Ludowej generał Tan Szi-lin złożył prezydentowi Republiky Klementowi Gottwaldowi w dniu 13 bm. swe listy uwierzytelniające.

Prezydent Gottwald stwierdził, że wspaniałe zwycięstwo ludu chińskiego nad imperialistami, zapoczątkowało nowy okres w dziejach świata i wyraził przekonanie, że przyjaźne stosunki między narodami czechosłowackimi i chińskimi będą się stale pogłębiały.

## Nowe socjalistyczne normy

### gwarancją wykonania Planu 6-letniego

### Metalowcy domagają się rewizji przestarzałych norm

WARSZAWA. — Rewizji dotychczasowych norm pracy domaga się coraz większa liczba robotników przemysłu metalowego. Z zakładów metalowych we wszystkich częściach kraju napływają stale listy i rezolucje, w których robotnicy żądają wprowadzenia słusznych, technicznych norm pracy. Sprawa zmiany norm jest szeroko dyskutowana w wielu fabrykach. We wszystkich wystąpieniach robotnicy wskazują na nierówność i niesłuszną dotychczasowych norm, udawadniając, że w związku z ciągłym postępem technicznym produkcji normy, na których pracują, są przestarzałe.

W uchwale powziętej przez całą załogę robotnicy Państwowych Zakładów Optycznych oświadczają, że drogą do wzmo-

żenia wydajności pracy dla pełnej realizacji Planu 6-letniego jest wprowadzenie w zakładach nowych socjalistycznych norm pracy.

Na licznych zebraniach załogi fabryk metalowych w Krakowie robotnicy stwierdzali, że przestarzałe normy nie pozwalają na zwiększenie wydajności pracy utrudniają wykonanie planów produkcyjnych, opóźniając tym samym poprawę warunków materialnych świata pracy.

Nad sprawą podwyższenia norm obradował w dniu 14 września aktyw partyjny i związkowy w Zakładach im. Strzelczyka w Łodzi.

W wyniku obrad stwierdzono, że normy dotychczasowe są przestarzałe. Wysunięte przez załogę żądanie podwyższenia norm spotkało się z uznaniem uczestników zebrania.

### Komunikat KP Włoch

## 16 milionów Włochów

### podpisało Apel Sztokholmski

RZYM. — Kierownictwo Włoskiej Partii Komunistycznej odbyło w dn. 12 i 13 września naradę, po której ogłoszony został specjalny komunikat. Naradzie przewodniczył Togliatti, który już wyzdrowiał i wrócił do pracy.

Kierownictwo Włoskiej Partii Komunistycznej podkreśla w komunikacie olbrzymi sukces kampanii zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim. Na nic się nie zdały zakazy i prześladowania policyjne: dotychczas zebrano już przeszło 16 milionów podpisów pod Apellem.

Kierownictwo Partii stwierdza, że

z każdym dniem wzrasta niebezpieczeństwo powrotu do rządów jawnie reakcyjnych i ostrzeżenie wszystkich robotników przed prowokacjami, które by miały posłużyć rządowi za pretekst do aktów represyjnych.

Niebezpieczeństwo to zagraża interesom wszystkich warstw narodu. Uratowanie Włoch przed nową tragiczną awanturą wojny na służbie obcego imperializmu — kończy komunikat — jest zadaniem zapewne trudnym, ale najbardziej szlachetnym i najważniejszym. Komuniści powinni stanąć na czele walki o spełnienie tego zadania.

## Wyrok śmierci w procesie bandy dywersantów

BYDGOSZCZ. — Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Grucie toczyła się rozprawa przeciwko członkom bandy: Władysławowi Jemakowski, Janowi Rolkowskiemu, Antoniemu Dembkowi — bogaczowi wiejskiemu z Rogoźna, który ukrywał u siebie bandytów, udzielając im potrzebnych wiadomości.

Rolkowski zorganizował bandę, której celem było dokonywanie mor-

dów na aktywnych działaczach PZPR, funkcjonariuszach Urzędu Bezpieczeństwa i MO, jak również przeprowadzanie napadów rabunkowych na okoliczne spółdzielnie.

Wyrokiem Rejonowego Sądu Wojskowego Jemakowski skazany został na karę śmierci, Rolkowski na 15 lat więzienia, a Dembek na 10 lat więzienia.



# Przygody Wicka i Wacka



WACEK: — To pan też u nas pracuje? Nie wiedziałem o tym!  
SOBEK: — Trudno! Tak się złożyło, że trzeba pracować...

WACEK: — Wstawaj! Już czas!  
SOBEK: — Nie może być! Zaraz! Za momentik wstane...  
WICEK: — To my nie czekamy!

SOBEK: — Do wszystkich diabłów i czterech dodatkowych! Ciągłe się śpieszyć i śpieszyć! Bzika można dostać, tak ten czas leci!...

KIEROWNIK: — Zwracam uwagę, że drugi raz się pan spóźnia.  
SOBEK: — Doprawdy, że sam nie wiem, jak się to stało...

## Egzotyczni goście w Łodzi



Jak już donieśliśmy, do Łodzi przyjeżdża murzyński zespół pieśni i tańca z Afryki Zachodniej. Zespół murzyński w Łodzi wystąpi dwukrotnie: we wtorek 19 bm. o 19.30 w sali Filharmonii (ceny biletów od 100 do 300 zł) oraz w środę 20 bm., od 19-ej

w hali „Włókniarza”, ul. Armii Czerwonej (ceny biletów od zł 50 do 150). Bilety będą rozprowadzone jedynie na zbiorowe pisemne zamówienia, które za kłady pracy, instytucje, szkoły itd. mogą składać w piątek i sobotę w delegaturze „Artosu” ul. Południowa 4.

## Interwencja „Expressu” pomogła Jest samochód i telefon

Nocna stacja zabiegowa przyjmuje od dziś chorych i wysyła pielęgniarki do domu

Dzięki interwencji „Expressu”, Ośrodek Specjalistyczny Ubezpieczalni Społecznej, Kościuszki 48, otrzymał wreszcie telefon i samochód. Pozwoliło to na uruchomienie tak bardzo Łodzi potrzebnej nocnej stacji zabiegowej.

Stacja ta zaczyna swą działalność z dniem dzisiejszym o godz. 8 wieczorem. Dyżur dwóch pielęgniarek trwa 12 godzin, tj. od 8 rano. Jedna z nich przyjmuje pacjentów na miejscu, druga zaś wyjeżdżać będzie do pacjentów na miasto.

Stacja wykonuje wszelkie pilne zabiegi zlecane przez lekarzy Ubezpieczalni lub pogotowia, jak: zastrzyki penicyliny i surowic przeciwdifterteryjowej, szkarlatynowej, tężcowej i innych, a także stawianie baniek itp. Zabiegi dla chorych, którym lekarz zalecił pozostawanie w łóżku, wykona pielęgniarka dojeżdżająca do domu pacjenta.

O potrzebnych na noc zabiegach (jak np. terminowe zastrzyki penicyliny) należy meldować w Ośrodku przed godziną 8 wieczór. Wszelkie zabiegi są bezpłatne.

Na miejscu, w Ośrodku zafatwiani będą również chorzy nieubezpieczeni za dobrowolną ofiarą na odbudowę Warsza-

wy, jednakże, zlecen na wyjazdy do nich nie przyjmuje się. Uruchomienie nocnej stacji zabiegowej należy powitać jako dalszy krok w kierunku usprawnienia pomocy lekarskiej dla łódzkiego świata pracy. (1)

## Ustaną kilometrowe wędrówki Połączenie z miastem otrzymają mieszkańcy Karolewa i Retkini Ludność pomoże w budowie nowej linii tramwajowej

Na Karolewie i Retkini na pewno zapanuje radość, gdy mieszkańców tych dzielnic powiadomimy o tym, że już w niedługim czasie otrzymają własną linię tramwajową. Niewątpliwie bardzo im się ona przyda.

Obecny brak połączenia tramwajowego ze śródmieściem poważnie daje się mieszkańcom Karolewa i Retkini we znaki. W olbrzymiej większości dzielnice te zamieszkuje ludność robotnicza, która codziennie odbywa kilkukilometrowe spacerki przymusowe, by dostać się do tramwajów, dojeżdżających do Dworca Kałiskiego.

Wybudowanie linii tramwajowej dla obydwu przedmieść byłoby wcześniej umieszczone w planach miasta, gdyby nie specyficzne trudności, na jakie się tutaj napotyka. Trasa nowej linii musi mianowicie przechodzić

pod drugim wiaduktem kolejowym w pobliżu dworca. Niestety, wiadukt ten jest za niski na to, aby w tej chwili mogły pod nim kursować tramwaje. Uprzednio trzeba podwyższyć jego pułap. Wykonanie tej pracy nie jest tak łatwe. Mimo to jednak, według danych swego czasu obietnic, DOKP w Łodzi miała się z tym problemem uporać w r. b. Gdyby więc DOKP przyrzeczenie swe wypełniła, podwyższając pułap wiaduktu, MZK mogłyby w krótkim czasie przystąpić do prac wstępnych.

Budowa nowej linii na Karolew i Retkinię będzie poważną robotą. Długość całej trasy wynosi bowiem około 4 km., przy czym pobięgnię ona od dworca ulicą Bratysławska, dalej koło szkoły przez niezabudowane terytory do Retkini i zakończy się w pobliżu kościoła. W tej chwili

kich, którzy pożyczki te już otrzymali. Prawie każdy z nich jest przodownikiem pracy lub racjonalizatorem, jak np. Józefa Wybór, tkaczka z zakładów im. Marchlewskiego (900.000 złotych), Józef Jarosz, ślusarz-racjonalizator (1.000.000 złotych), Bronisław Kurowski, robotnik (1.000.000 złotych), Zygmunt Pagowski, nie widomy robotnik z zakładów im. Armii Ludowej (400.000 złotych) itd.

Jak wielką pomoc okazuje państwo wybijającym się robotnikom, niech świadczą niezwykle dogodne warunki, na których udzielane są te kredyty. Pożyczający nie opłaca żadnych procentów, a okres spłacania pożyczki rozkłada mu się na 10 do 20 lat, przy czym pierwsza rata płatna jest dopiero w rok po otrzymaniu ostatniej raty kredytu.

Bank przystąpił już do wypłacania sum pożyczkowych, oddając do dyspozycji pożyczającego po 100.000 złotych, jeśli ten okaże się odpowiednimi rachunkami za materiały, zakupione w myśl kosztorysu. Dzięki temu wszys-

sporządza się już projekty i dokumentację techniczną, aby najdalej w przyszłym roku można było rozpocząć roboty ziemne. Ludność Karolewa i Retkini tylko na to czeka. Gdy tylko brygady MZK przystąpią do pracy, miejscowa ludność również podwinie rękawy, by jak najofiarniej pomagać przy budowie „własnej” linii tramwajowej. Przy takim obrocie sprawy ukończenie budowy linii do grudnia przyszłego roku nie powinno przedstawiać żadnych trudności.

Pisząc o wytyczeniu nowych linii tramwajowych, możemy jeszcze na zakończenie dodać, iż MZK projektują przeciągnięcie szyn od wschodniej granicy miasta aż do Brzeziny, na której to trasie będą kursowały pociągi podmiejskie. Ale ta sprawa jest jeszcze na razie melodią przyszłości... (se)

## Dzięki pomocy Państwa rosna domki robotnicze

Łódzcy przodownicy pracy i racjonalizatorzy otrzymali duże kredyty na budownictwo indywidualne. — ORZZ czyni starania o dodatkowe fundusze

Na Stokach budujemy w tej chwili miasteczko małych domków jedno-, dwu- i trzyrodzinnych. Już w przyszłym roku zamieszka w nich kilkadziesiąt rodzin robotniczych. Jak bowiem wiadomo, w ramach budownictwa indywidualnego ma tutaj powstać około 200 takich domków.

Ale nie tylko tu rosna nowe budynki dla pracujących. Powstają one także na innych przedmieściach, jak Chojny, Julianów, Radogoszcz, Nowe Złotno itd. Budują je robotnicy i pracownicy umysłowi, którzy skorzystali z kredytów, przyznanych na budownictwo indywidualne przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Z ogólnej puli, wynoszącej w skali krajowej 258 milionów złotych, robotnicy, racjonalizatorzy i przodownicy pracy z terenu Łodzi i województwa otrzymali ponad 39 milionów złotych. Na sumę tę przypadło ogółem 99 pożyczek w wysokości do miliona złotych.

Nie koniec na tym. ORZZ, która zajmuje się przydziałem pożyczek, dysponując jeszcze pewną ilością nowych podań, wszczęła starania o dodatkowe kredyty w wysokości 10 milionów złotych.

Jak się obecnie dowiadujemy, sprawa uzyskania tej sumy dla Łodzi znajduje się na dobrej drodze. Niesposób wymienić wszyst-

cy, którym pożyczki przyznano, rozpoczęli już budować sobie domki.

Domki, w których będą mieszkać dzięki Polsce Ludowej... (kł)

## „Słodka” reszta

Dziwny zwyczaj przyjęł się w naszym handlu. Otóż zdarza się często, że ekspedient(ka) zamiast pieniędzy, wydaje nam resztę w naturze. Przeważnie są to cukierki.

Nie każdemu to odpowiada. Gdy więc klient prosi o pieniądze, nie chce przyjąć słodkiej reszty, musi być przygotowany na to, że ich nie otrzyma. Bo w kasie „nie ma drobnych”.

Jedynym wyjściem byłoby więc chyba dostarczenie sklepom większej ilości drobnych banknotów, a jeśli znajdują się już w kasie — wytłumaczenie personelu w sklepie, aby jednak znalazł trochę czasu na szukanie reszty.

Bo wyobraźmy sobie, co by to było, gdyby tak zamiast reszty rzeźnik dawał nam kości za 7 złotych, ekspedient w sklepie spożywczym — dwa kartofle, sene — kawałek starego obcasa za 3 złote itd... (bk)

## Zmiany w komunikacji lotniczej

Z dniem 18 bm. wchodzi w życie pewne zmiany w komunikacji lotniczej z Łodzi

Samolot do Gdańska odlatywać będzie z Lublinka o 15.15, przylot do Gdańska 16.45, odjazd autobusu sprzed „Orbisu” przy Placu Wolności o godz. 14.30.

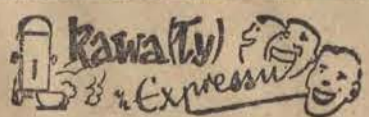
Samolot do Wrocławia odlatywać będzie z Lublinka o 16.20, przylot do Wrocławia o godz. 17.15, odjazd autobusu z Placu Wolności o 15.35.

Natomiast odloty z Łodzi do Warszawy i Katowic będą się odbywały o tej samej co dotąd godzinie — do Warszawy o 8.05, do Katowic o 10.05. (s)

## Zebrań pracownic domowych

W niedzielę, dnia 17 bm., o godz. 16, odbędzie się w lokalu przy ul. Wólczańskiej 5, ogólne zebranie pracownic domowych w celu omówienia sprawy warunków pracy i płacy.

Na zebranie winny przybyć we własnym interesie wszystkie pracownice domowe z terenu Łodzi.



Do lekarza przychodzi pacjent i skarży się na brak apetytu.  
— Co pan jada dziś na śniadanie?  
— Co jadłem?... Cztery bułki, trzy szklanki kakao, trochę kielbasy, pół kilograma winogron...  
— No w takim razie nie dziwię się, że po takim śniadaniu nie ma pan apetytu...  
— Tak, ale ja przed śniadaniem też nie miałem apetytu!

